

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 marca 2018 r.,
w sprawie **K.O.**
skazanej z art. 107 § 1 k.k.s. i in.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanej,
od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt II Ka
[...]/17, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 9 maja 2017 r., sygn. akt II K [...]/15,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć
skazaną.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 9 maja 2017 r., sygn. akt II K [...]/15, K.O. została uznana za winną popełnienia przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 129 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. Nr 201, poz. 1540 ze zm.) i skazana na karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 złotych. Sąd Rejonowy w B. orzekł ponadto, na mocy art. 30 § 5 k.k.s. środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych, jak również rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją m.in. przez obrońcę K.O.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt II Ka [...] /17, orzekając w składzie trzyosobowym, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zasądził od K.O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 510 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanej K.O., który zaskarżył wyrok w całości na jej korzyść i sformułował zarzut naruszenia art. 449 § 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Odwoławczy w składzie trzech sędziów, pomimo, iż w świetle tego przepisu, wobec braku odpowiedniego postanowienia prezesa sądu lub sądu, Sąd odwoławczy powinien rozpoznać apelację w składzie jednego sędziego, co stanowi bezzwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (nienależyta obsada sądu).

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w T. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wobec skazania K.O. na karę grzywny, kasacja na korzyść skazanej mogła zostać wniesiona przez obrońcę, zgodnie z dyspozycją art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k., wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Obrońca skazanej uczynił zadość powyższemu wymogowi wskazując na zaistnienie bezzwzględnej przyczyny odwoławczej z art. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i upatrując jej w nienależytej obsadzie sądu, który zdaniem obrońcy, powinien w postępowaniu odwoławczym orzekać w składzie jednoosobowym, chyba że uprawniony podmiot (prezes sądu lub sąd), na podstawie art. 449 § 2 postanowiłby inaczej.

W aktach sprawy zalega zarządzenie Przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Okręgowego w T. z dnia 5 września 2017 r. o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej (k. 4916), którym wyznaczono do rozpoznania apelacji skład trzyosobowy. Zdaniem obrońcy, w celu prawidłowego wyznaczenia do rozpoznania niniejszej sprawy składu trzech sędziów konieczne było wydanie postanowienia, nie zaś zarządzenia.

Stanowisko to musi zostać uznane za nietrafne. Użyte w art. 449 § 2 k.p.k. sformułowanie „chyba, że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej” nie obliguje do wydawania w tego rodzaju wypadku postanowienia, tzn. nie określa formy podejmowania przez uprawnione podmioty decyzji w tym przedmiocie, a jedynie wskazuje na istnienie uprawnienia po stronie prezesa sądu lub sądu do odstąpienia od reguły jednoosobowego rozpoznawania środków odwoławczych w wypadku zakończenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, wskazanej w art. 449 § 2 k.p.k. Innymi słowy, przepis ten określa jedynie uprawnienia prezesa sądu lub sądu do podjęcia stosownej decyzji w omawianym zakresie, ale nie determinuje formy, w jakiej to ma nastąpić.

Aktualny pozostaje pogląd, że Sąd *pro foro interno* wydaje zarządzenia, nie zaś postanowienia, a stosownie do art. 93 § 2 k.p.k. w postępowaniu sądowym zarządzenia mogą wydawać: prezes sądu, przewodniczący wydziału i upoważniony sędzia, a na rozprawie również przewodniczący składu. Wskazane podmioty mogą zastępować się przy wydawaniu zarządzeń, zatem uprawnienia prezesa sądu w tym zakresie mogą realizować także przewodniczący wydziału i upoważniony sędzia. Tam zatem, gdzie kodeks upoważnia prezesa sądu do wydawania zarządzenia, decyzję taką mogą wydać również wskazane podmioty (por. postanowienie SN z dnia 23 marca 2006 r., sygn. akt II KZ 2/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 617).

W tym względzie nie sposób również podzielić zapatrywania wnoszącego kasację, że w wypadku o którym mowa w art. 449 § 2 k.p.k., prezes sądu winien wydać postanowienie – oczywistym bowiem jest, że prezes sądu nigdy nie wydaje postanowień, a jedynie zarządzenia. Postanowienie natomiast wydaje zawsze tylko sąd.

Należy także zauważyć, że w wypadku skorzystania przez sąd z wyjątku przewidzianego w art. 449 § 2 k.p.k., przy wyznaczaniu składu orzekającego, nie istnieje konieczność wskazywania wprost na ten fakt w treści zarządzenia, a możliwość rozpoznawania sprawy w składzie trzyosobowym jest wyraźnie dopuszczona.

Na marginesie natomiast należy jedynie zaznaczyć, że gdyby nawet – teoretycznie rzecz ujmując – forma rozstrzygnięcia o powołaniu do orzekania trzech

sędziów nie była prawidłowa, to i tak nie sposób byłoby uznać tego rodzaju uchybienia za bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Ta bowiem przesłanka zachodzi wówczas, gdy skład sądu orzekającego w konkretnej sprawie jest różny od tego, który przewidziany jest w ustawie jako wyłączny do rozpoznania określonej kategorii spraw, w sądzie danego szczebla i w określonym trybie. Gdy zaś ustawa przewiduje dwie możliwości rozpoznania sprawy w różnych składach sądu, uzależniając drugą z nich od wydania przez prezesa sądu stosownego zarządzenia, to można co najwyżej mówić o względnej przyczynie odwoławczej, ale tych – z uwagi na realia omawianej sprawy – z woli ustawodawcy, w kasacji podnosić nie było można (*zob. uchwała SN z dnia 20 listopada 1997 r., I KZP 30/97, OSNKW 1997/11-12/92*).

Mając na uwadze powyższe argumenty należy przyjąć, że w niniejszej sprawie skład sądu został ustalony prawidłowo i nie wystąpiła wskazywana przez obrońcę bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał zarzut skarżącego za bezzasadny w stopniu oczywistym, przy czym kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnych obciążył skazaną.

a.ł.